

Dokumentacja złożona do konkursu na kuratorski projekt wystawy w
Pawilonie Polskim na 16 Międzynarodowej Wystawie Architektury w
Wenecji w 2018r.

Tytuł: Mute Mode

Kuratorzy: Agata Motyka, Katarzyna Oczkowska, Ewa Szymczyk

Mute Mode

O niezbywalnej potrzebie ciszy pisała tuż po II wojnie światowej jedna z czołowych, lecz niedocenianych architektek modernistycznych, Barbara Brukalska. W książce *Zasady społeczne projektowania osiedli mieszkaniowych*, która okazała się w realiach PRL-u niepoprawna politycznie, Brukalska wymieniła kilka sposobów „skutecznej walki o ciszę”. Tego rodzaju nomenklatura jest nieprzypadkowa, bo jeśli prawo do ciszy, tożsame choćby z prawem do czystego powietrza, odpoczynku czy rozwoju, nie jest respektowane, wtedy nie ma innego sposobu jak sięgnąć po zdecydowane rozwiązania. Jednym z nich było stworzenie sal ciszy, które jako estetyczne miejsca relaksu miałyby być dostępne dla wszystkich mieszkańców osiedla. Warunkiem korzystania z nich było oczywiście zachowanie całkowitego milczenia.

Od wydanej (i praktycznie od razu wycofanej ze sprzedaży) w 1948 roku książki mija siedemdziesiąt lat. Bardzo ogólnie zarysowany przez Brukalską problem konieczności powstawania w przestrzeni miejskiej pomieszczeń, które umożliwiałyby izolację hałasu, jest jednak niezwykle aktualny. Projekt architektki, zapewniający zarazem ogólny dostęp oraz intymność, wchodził w skład szerszej koncepcji, tak zwanego, indywidualizmu uspołecznionego. Sale ciszy nie stanowiły jednak społeczno-architektonicznego priorytetu dla kolejnych budowniczych nowego porządku, stąd nigdy nie doszło do ich realizacji. Niemniej ponadczasowość tej ludzkiej potrzeby przejawia się współcześnie choćby poprzez powstające w centrach handlowych czy szkołach przestrzenie ciszy, a także strefy ciszy w pociągach.

Projekt pawilonu jako wyizolowanego od hałasu miejsca odpoczynku jest formą łącznika pomiędzy modernistyczną ideą a współczesną potrzebą. Przestrzenią, która w szerszej perspektywie byłaby powszechna i ogólnodostępna. Cisza jako fenomen ambiwalentny zyskuje tutaj wymiar pozytywny. Nie jest jedynie brakiem dźwięków, ale można określić ją za Norwidem – „cisza jest głosów-zbieraniem”. Milczenie staje się więc paradoksalnie pretekstem usłyszenia czegoś, co we wszechogarniającym szumie może nam umykać. Zminimalizowanie i rozproszenie dźwięku pozwala na świadome doświadczenie akustyczne, które jest jednocześnie doświadczeniem intymności oraz gościnności. Tego rodzaju „architektura ciszy” pełni rolę miejsca spotkania – zarówno z samym sobą, jak i drugim człowiekiem. Brak słów w tym przypadku jest jak najbardziej właściwą formą dialogu.

Skrót scenariusza

Idea i cel wystawy

Inspiracją dla projektu jest wzmiankowany w *Zasadach społecznych projektowania osiedli mieszkaniowych* z 1948 roku i nigdy nierozwinięty pomysł Barbary Brukalskiej powstania sal ciszy. Wyizolowane od miejskiego hałasu pomieszczenia miały być „lokałem łatwo dostępnym, wygodnym i ładnie urządzone”. (...) Użyteczność praktyczną sali ciszy będzie można ocenić jedynie na drodze doświadczalnej” – pisała architektka. Tego rodzaju rozwiązania są obecnie częściowo realizowane. Koncepcja Brukalskiej zainspirowała powstanie stref ciszy w PKP Intercity, które w 2016 roku zostały wprowadzone w pociągach Pendolino.

Sięgając po eksperyment architektki, chcemy stworzyć współczesną wersję modernistycznej sali ciszy, która byłaby dostępna nie tylko dla mieszkańców danego osiedla, ale dla wszystkich. Cisza współtworzona przez wszystkich obecnych w danym momencie w pawilonie osób wytwarzałaby poczucie bycia wewnątrz oraz poczucie wspólnoty. Forma wystawy pomyślana jest jako miękka, subtelna i stonowana kolorystycznie.

Realizacja wystawy

Już od wejścia do pawilonu umieszczone zostałyby znaki informujące o „trybie wyciszenia”. Istotne w tym kontekście jest nawiązanie do nomenklatury i wizualnej reprezentacji trybu, w jaki wyposażone są smartfony, do czego też nawiązuje tytuł całego projektu – „Mute Mode”. W przestrzeni wystawowej płaszczyzna podłogi uformowana byłaby jako lekko falująca powierzchnia pokryta w całości tkaniną. Górna część pawilonu zostałaby wyposażona w kratownice, na których znajdowałyby się lekkie stelaże z pół-przezroczystymi tkaninami, tworzącymi formy niewielkich podwieszonych przestrzeni. Mechanizm każdej z nich pozwalałby na indywidualne opuszczanie i podnoszenie. Całości dopełniłoby rozproszone, naturalne światło, tworzące wraz z jego zmieniającą się intensywnością i kolorystyką w ciągu dnia nienachalne efekty wizualne.

Efekty wystawy

Pawilon ciszy jest dla nas z jednej strony polem eksperymentu, sprawdzenia na ile możliwa i potrzebna jest realizacja komfortowego miejsca akustycznej izolacji, z drugiej myślimy o projekcie w dużo szerszym kontekście. Wychodząc poza „laboratoryjne” warunki Biennale naszym celem

byłoby przeszczepienie tej koncepcji do przestrzeni miejskiej. Zapotrzebowanie na tego rodzaju miejsca można byłoby poddać analizie poprzez debatę społeczną oraz na drodze eksperymentalnej wprowadzać do miast w sposób stopniowy.

Elementem towarzyszącym wystawie byłby wirtualny projekt dostępny na stronie internetowej. Polegałby on na zaznaczaniu przez zainteresowanych na mapie świata miejsc, w których chcieliby oni, aby powstały sale ciszy. W ramach aplikacji można byłoby również zaprojektować swoją własną wersję takiej przestrzeni.

Scenariusz wystawy „Mute Mode”

Idea i cel wystawy

Inspiracją dla projektu jest wzmiankowany w *Zasadach społecznych projektowania osiedli mieszkaniowych* z 1948 roku i nigdy nierozwinięty pomysł Barbary Brukalskiej powstania sal ciszy. Modernistyczna architektka w duecie z mężem Stanisławem Brukalskim działała w ramach eksperymentalnej Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która wcielała w życie idee CIAM oraz reprezentowała polską awangardę w kręgach międzynarodowych. W swojej książce, będącej w dużej mierze efektem pracy w małżeńskim tandemie nad projektem kolonii warszawskiego Żoliborza, Brukalska pisała o specyficznych warunkach pracy i życia w wielkim mieście. Powodują one potrzebę ciszy, której ludność mniejszych osad prawie nie odczuwa. Jako odpowiedź na ten problem sale wyizolowane od miejskiego hałasu miały być „lokałem łatwo dostępnym, wygodnym i ładnie urządzone. (...) Użyteczność praktyczną sali ciszy będzie można ocenić jedynie na drodze doświadczalnej” – pisała architektka. Tego rodzaju rozwiązania są obecnie częściowo realizowane. Koncepcja Brukalskiej zainspirowała powstanie stref ciszy w PKP Intercity, które w 2016 roku zostały wprowadzone w pociągach Pendolino.

Ideą wystawy jest stworzenie przestrzeni akustycznej intymności, która pełniłaby trojaką rolę. W najbardziej podstawowej warstwie byłaby miejscem odpoczynku, relaksu oraz wytchnienia. Strefą zatrzymania się, która realizowałaby jedną z istotnych, a jednocześnie w dużej mierze zmarginalizowanych, potrzeb człowieka, czyli potrzebę ciszy oraz spokoju. Tego rodzaju doświadczenie jest punktem wyjścia dla drugiego aspektu, który nas w tym kontekście interesuje. Pawilon stałby się nie tylko przestrzenią fizycznego wyciszenia, ale również możliwości osiągnięcia pewnego rodzaju ukojenia duchowego, warunkowanych indywidualnymi potrzebami. Swoistym zwieńczeniem funkcji pawilonu byłby jego aspekt gościnny. Możliwość spotkania z drugim człowiekiem oraz podjęcia z nim dialogu – nie w rozumieniu rozmowy, ale rodzaju ulotnego doświadczenia. Idąc dalej tym tropem dialog z innym to przede wszystkim sama sytuacja spotkania. Pozostaje tylko relacyjny wybór i indywidualne określenie przebiegu takiej relacji.

Sięgając po eksperyment Brukalskiej, chcemy stworzyć współczesną wersję modernistycznej sali ciszy, która byłaby dostępna nie tylko dla mieszkańców danego osiedla, jak chciała architektka, ale dla wszystkich (łącznie z dziećmi, które były przez Brukalską wyłączone z użytkowania przestrzeni). Decydując się na wejście do pawilonu należałoby przestrzegać jedynie wymogu milczenia oraz unikania hałaśliwych zachowań. W ten sposób współtworzona przez wszystkich obecnych w

danym momencie osób cisza wytwarzałaby poczucie bycia wewnątrz oraz poczucie wspólnoty. Zupełnie inaczej niż wzrok, który jest zmysłem przynależnym do samotnego obserwatora, słuch powoduje odczuwanie zażyłości z otaczającą przestrzenią oraz jej uczestnikami. W związku z tym, że cisza i jej doświadczenie są głównymi bohaterami pawilonu, budowane formy, które owemu spektaklowi milczenia towarzyszą, pomyślane są jako miękkie, subtelne i stonowane kolorystycznie. Falująca linia podłoża pokrytego przyjemną w dotyku tkaniną odzwierciedlałaby płynność otaczającej ciszy, a także powtarzała strukturę aranżacji górnej części pawilonu. Przestrzeń pod sklepieniem zostałaby wzbogacona o wiszące, delikatne i pół-transparentne tkaniny, które po opuszczeniu mogłyby tworzyć dodatkowe intymne pomieszczenia. Całości dopełniłoby rozproszone, naturalne światło, tworzące wraz z jego zmieniającą się intensywnością i kolorystyką w ciągu dnia nienachalne efekty wizualne.

Realizacja wystawy

Aranżacja pawilonu pomyślana jest jako kompleksowe działanie, realizujące ideę sali ciszy w możliwie najbardziej komfortowy i przystępny sposób. Już od wejścia do przestrzeni wystawowej – na fasadzie budynku – umieszczone byłyby znaki informujące o „trybie wyciszenia”. Istotne w tym kontekście jest nawiązanie do nomenklatury i wizualnej reprezentacji trybu, w jaki wyposażone są smartfony, do czego też nawiązuje tytuł całego projektu – „Mute Mode”.

W przestrzeni przedsionka znajdowałby się specjalnie zaprojektowany transparentny mebel o falującej linii i opływowym kształcie. Pełniłby od frontu funkcję miejsca ekspozycji ulotek z informacją na temat koncepcji pawilonu, z drugiej strony zostałby wyposażony w szafki, w których można byłoby zostawić swoje rzeczy. Ze względu na charakter pawilonu jako sali ciszy osoba z obsługi wystawy informowałaby o możliwości zostawienia w zamykanych komodach telefonu lub prosiła o jego wyciszenie, a także sugerowała milczenie oraz powstrzymanie się od hałaśliwych zachowań. W specjalnie zaprojektowanym komfortowym miejscu dla osoby z obsługi dostępne byłyby stworzone celowo na tę okazję stopery do uszu. Uczestnicy mieliby również możliwość zdjęcia butów i zostawieniu ich przed wejściem do sali wystawowej. Zachęcać do tego miałyby miękka, przyjemna w dotyku tkanina, którą podłoga przedsionka zostanie częściowo pokryta.

W przestrzeni wystawowej płaszczyzna podłogi zostałaby konstrukcyjnie uformowana jako lekko falująca powierzchnia pokryta w całości tkaniną. Miękkość i delikatność wybranego materiału miałyby za zadanie zachęcać do różnej aktywności związanej z wypoczynkiem, relaksem czy nawet snem. Górna część pawilonu zostałaby wyposażona w kratownice z zamontowanymi lekkimi stelażami z pół-przezroczystymi tkaninami, tworzącymi formy niewielkich podwieszonych przestrzeni. Mechanizm każdej z nich pozwoliłby na indywidualne opuszczanie i podnoszenie w zależności od

potrzeb oraz oczekiwań względem sali ciszy. Kolorem wyjściowym dla palety barw zastosowanych w pawilonie będzie Pantone 15-1040, które w całej przestrzeni zostaną potraktowane gradientowo.

Efekty wystawy

Wracając do słów Barbary Brukalskiej, która współtworząc eksperymentalny modernistyczny projekt budowy nowych typów osiedli, pisała że jedyną drogą do zweryfikowania użyteczności danej koncepcji jest droga doświadczalna. Pawilon ciszy jest dla nas z jednej strony polem eksperymentu, sprawdzenia na ile możliwa i potrzebna jest realizacja komfortowego miejsca akustycznej izolacji, z drugiej myślimy o projekcie w dużo szerszym kontekście. Wychodząc poza „laboratoryjne” warunki Biennale naszym celem byłoby przeszczepienie koncepcji sal ciszy do przestrzeni miejskiej czyli do ich naturalnego środowiska. Zapotrzebowanie na tego rodzaju miejsca można byłoby poddać analizie poprzez debatę społeczną oraz na drodze eksperymentalnej wprowadzać do miast w sposób stopniowy.

Elementem towarzyszącym wystawie byłby wirtualny projekt dostępny na stronie internetowej. Polegałby on na zaznaczaniu przez zainteresowanych na mapie świata miejsc, w których chcieliby oni, aby powstały sale ciszy. W ramach aplikacji można byłoby również zaprojektować swoją własną wersję takiej przestrzeni.



POILONIA













